

Sygn. akt II CZ 59/12

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku B. K. i J. K.

przy uczestnictwie C. P. i in. ,

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem

Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 maja 2009 r.

wydanym w sprawie I Ns o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 lipca 2012 r.,

zażalenia wnioskodawców

na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 9 grudnia 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd drugiej instancji postanowieniem z dnia 9 grudnia 2011 r. odrzucił zażalenie wnioskodawców wniesione na postanowienie Sądu Rejonowego

oddalające skargę o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem tego Sądu w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia.

W ocenie Sądu odwoławczego, prawidłowym środkiem zaskarżenia, zgodnie z art. 518 zd. pierwsze k.p.c., służącym na postanowienie oddalające skargę o wznowienie postępowania nieprocesowego o stwierdzenie zasiedzenia, była apelacja, a nie zażalenie. W sytuacji wniesienia przez adwokata środka odwoławczego przyobleczonego w inną formę niż właściwa mamy do czynienia z dokonaniem innej czynności procesowej, a nie z mylnym oznaczeniem pisma procesowego, stwierdził Sąd odwoławczy.

Postanowienie odrzucając zażalenie zaskarżyli w całości zażaleniem wnioskodawcy, przyznając, że wniesiony przez nich środek zaskarżenia był w istocie apelacją, chociaż „ubraną” w złą formę procesową, ponieważ zawarto w treści tego pisma zarzuty merytoryczne i wnioski o uchylenie bądź zmianę postanowienia. Zdaniem żalących, tak daleki rygoryzm jest uzasadniony w odniesieniu do skargi kasacyjnej ze względu na potrzebę ochrony interesu publicznego, ale nie w odniesieniu do zwykłych środków odwoławczych. Ponadto brak jest podstaw do wyłączenia stosowania art. 130 § 1 zd. drugie k.p.c. w odniesieniu do profesjonalnych pełnomocników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało pozytywnie przesądzić o dopuszczalności wniesionego do Sądu Najwyższego zażalenia na postanowienie Sądu drugiej instancji odrzucające zażalenie wnioskodawców. Przepis art. 394¹ § 2 k.p.c. ogranicza bowiem dopuszczalność zażaleń do Sądu Najwyższego na postanowienia Sądu drugiej instancji, ale wydane w wyniku rozpoznania przez Sąd odwoławczy zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji. Tymczasem wydanie postanowienia Sądu drugiej instancji odrzucającego zażalenie jako niedopuszczalne nie może być utożsamiane z wydaniem postanowienia po rozpoznaniu zażalenia w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c., ponieważ rozpoznanie zażalenia polega na dokonaniu merytorycznej oceny jego zasadności wyrażonej w formie właściwej decyzji jurysdykcyjnej. Takiego charakteru nie ma natomiast postanowienie odrzucające zażalenie, ponieważ

wskutek uznania przez Sąd jego niedopuszczalności nie podlegało ono rozpoznaniu przez ten Sąd. Rozpoznania zażalenia nie można bowiem utożsamiać z dokonaniem formalnej oceny dopuszczalności tego środka zaskarżenia.

Dokonując merytorycznej oceny zażalenia wnioskodawców należało uznać je za uzasadnione. Rygoryzm w kwalifikowaniu środków zaskarżenia musi niewątpliwie odnosić się do wnoszenia skarg kasacyjnych, a to z powodu funkcji tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którą jest przede wszystkim ochrona interesu publicznego i zapewnienie stabilności orzecznictwa.

Natomiast taki stopień procesowego rygoryzmu nie jest uzasadniony w odniesieniu do zwykłych środków zaskarżenia.

Skład orzekający w niniejszej sprawie skłania się do aprobaty wyrażonego w judykaturze poglądu, że zgodnie z art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego (nazwanego zażaleniem zamiast apelacją) nie stanowi przeszkody do nadania temu pismu biegu i rozpoznania go we właściwym trybie. Przytoczony przepis nie zawiera również zastrzeżenia, że nie dotyczy on pism wnoszonych m.in. przez adwokatów lub radców prawnych, co oznacza że ma on także do tychże pełnomocników zastosowanie. Nie zwalnia to oczywiście z obowiązku zbudowania przez profesjonalnego pełnomocnika środka odwoławczego w taki sposób, ażeby Sąd mógł bez trudu ustalić m.in. określony w nim zakres zaskarżenia, dokonując tego ustalenia również na podstawie analizy treści wniesionego w sprawie środka odwoławczego (postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CZ 40/07, niepubl.; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2006 r., I CZ 88/06, niepubl.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.